

Popieramy Ukrainę i Ukraińców. Byle nie pieniędzmi

10 czerwca 2022

Polska gościnność i empatia w stosunku do ukraińskich uchodźców po agresji Rosji na Ukrainę, budziła i budzi podziw całego świata. Jednak to się kończy.

<https://www.youtube.com/watch?v=sW0BM-oCThI>

Zgodnie z przewidywaniami, o czym pisał m.in. portal „Strajk”, nastąpiło nieuniknione „zmęczenie materiału”, jeśli chodzi o pomoc dla uchodźców z Ukrainy. To znaczy, pozostaje ono na niezmiennie wysokim poziomie, gdy chodzi o wsparcie werbalne. Spada, gdy rozmawiamy o pieniądzach.

Na Uniwersytecie Warszawskim, w Katedrze Socjologii Polityki i Marketingu Politycznego przeprowadzono badanie „Społeczna percepcja uchodźców z Ukrainy, migrantów oraz działań podejmowanych przez rząd Mateusza Morawieckiego”. Badanie jest bardzo aktualne – z 3 czerwca tego roku, a przeprowadzano je w dniach 20 kwietnia – 23 maja br. Co z niego wynika?

Niemal wszyscy Polacy uważają, że Ukraińcom należy pomagać w wojnie z Rosją. Uważa tak 91 proc. pytanym – „zdecydowanie tak” 56 proc., „raczej tak” 35 proc. 85 proc. pozytywnie ocenia dotychczasową pomoc, jaką okazała Polska. Mniej niż połowa uważa, że powinniśmy udzielić dodatkowej pomocy (49 proc.). Przeciwnego zdania jest 34 proc. pytanym, 17 proc. nie jest pewna. O jakiej dodatkowej pomocy myślą Polacy? 83 proc. jest zdania, że powinna to być pomoc humanitarna, 79 proc., że materialna, 70 proc., że dyplomatyczna, 62,4 proc, jest zdania, że powinniśmy dodatkowo pomagać Ukrainie zaopatrując ją w broń lekką, 53,8 proc., że polski wywiad winien dzielić się z Ukraińcami swoimi danymi, 52,2 proc.,

jest zdania, że powinniśmy wysyłać broń ciężką na Ukrainę, a 16,7 proc. uważa, że powinniśmy wysłać polskich żołnierzy na Ukrainę w ramach misji NATO. Warto sobie uświadomić, że to ostatnie gwarantuje konflikt o skali światowej, a jednak stosunkowo duża grupa pytaných jest na to gotowa.

64,2 proc. pytaných uważa, że powinniśmy przyjmować uchodźców z Ukrainy do czasu zakończenia konfliktu na Ukrainie, 29,7 proc. wyraziło opinie, że powinniśmy ich przyjmować i zezwalać na stałe osiedlenie się w Polsce. Załedwie 2,9 proc. jest przeciwnych przyjmowaniu ukraińskich uchodźców.



66 proc. nie widzi w Ukraińcach zagrożenia dla Polski. Co piąty (21 proc.) takie zagrożenie dostrzega. Ci ostatni widzą cztery główne zagrożenia: negatywny wpływ na rynek pracy, negatywny wpływ na polską gospodarkę, ukraiński nacjonalizm i wzrost przestępczości. Pytani w większości pozytywnie oceniają zaangażowanie rządu Morawieckiego w pomoc ukraińskim uchodźcom. Tego zdania jest 64 proc., 23 proc. jest przeciwnego zdania, 17 proc nie ma zdania na ten temat. 60 proc. dobrze ocenia rozwiązania prawne ułatwiające Ukraińcom funkcjonowanie w Polsce (ułatwienia w korzystaniu z ochrony zdrowia, oświaty, podejmowania pracy). Niemal co piąty (19 proc.) nie słyłszał o tej ustawie.

Gdy dochodzi do pytań o konkretną pomoc w jej wymiarze finansowym, zaczynają się schody. I jeżeli 59 proc. jest zdania, że Ukraińcy powinni mieć taki sam dostęp do bezpłatnej opieki zdrowotnej jak Polacy (17 proc. jest przeciwnych), to już przy pytaniu o świadczenia rodzinne i wychowawcze, m.in. 500 plus proporcje się zmieniają. W tej ostatniej kwestii 42 proc. jest przeciwnych, by Ukraińcy dostawali je na takich samych zasadach jak Polacy, 28 proc. jest „za”, co czwarty (24 proc.) nie ma zdania na ten temat. Na pytanie, czy Ukraińcy powinni mieć dostęp do zasiłków z pomocy społecznej tak jak Polacy, 37 proc. pytaných odpowiedziało „nie”. 31 proc.

odpowiedziało „tak”. Gdy mowa o jednorazowym, 300 złotowym zasiłku, to zgadza się na takie rozwiązanie 51 proc. pytaných, a 26 proc. jest temu przeciwnych.

Interesujące jest, jak pozytywnie jesteśmy nastawieni do Ukraińców w zależności od zmniejszania się dystansu społecznego.

81 proc. zgadza się na to, by Ukraińcy mieszkali w naszym kraju, 83 proc. jest za tym, by mieszkali w „naszej miejscowości”, 81 proc. akceptuje mieszkanie Ukraińców w swojej dzielnicy, 79 proc. akceptuje Ukraińców jako swoich sąsiadów, ale już tylko co drugi (50 proc.) przyjąłby Ukraińca do swego domu lub mieszkania. Przeciwnego zdania w tej kwestii jest 23 proc. pytaných.

To naturalne, że wyczerpuje się społeczny entuzjazm wobec Ukraińców. Chętnie pomożemy, ale przede wszystkim deklaratywnie, bo tak wypada, ale nie jesteśmy gotowi, by dzielić się pieniędzmi.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu